

Futbol Przeciwko Rasizmowi

Od oprawy Ligi Mistrzów UEFA do rozgrywek amatorskich i szkolnych w całej Europie trwały działania w ramach Tygodni Akcji – Futbol Przeciwko Rasizmowi (15-30 października 2013 roku). Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” zorganizowało w Polsce i za granicą akcje pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów”.

Tegoroczne Tygodnie Akcji zaczęły się od mocnego polskiego uderzenia na Wyspach Brytyjskich. W dniu meczu reprezentacji Anglii i Polski odbyło się bezprecedensowe spotkanie kibiców z obu krajów, które miało miejsce w okolicy stadionu Wembley. Dyskusja dotyczyła rasizmu w sporcie i społecznych aspektów współczesnego futbolu. W debacie uczestniczyli Jacek Purski ze Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” oraz Mark Perryman, lider angielskich kibiców, autor książek i założyciel inicjatywy Philosophy Football. Dzień przed meczem odbyło się spotkanie przedstawicieli „NIGDY WIĘCEJ” ze studentami dziennikarstwa sportowego w londyńskim University of the Arts. Tematem dyskusji była rola mediów w przeciwdziałaniu rasizmowi i dyskryminacji w sporcie.

W Polsce Tygodnie Akcji – Futbol Przeciwko Rasizmowi rozpoczęto 17 października 2013 roku wraz z ogólnokrajową akcją „Polska dla Wszystkich”. Jej inicjatorem jest Minister Spraw Zagranicznych i, jak co roku, aktywnie wspiera ją Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”. Spektakularnym elementem akcji był taneczny happening na placu Zamkowym w Warszawie, współorganizowany przez Urząd Miasta Warszawy.

27 października 2013 roku na boisku stołecznego Zespołu Szkół im. Konarskiego miał miejsce wyjątkowy mecz pod hasłem „Wykopmy Rasizm ze Stadionów” pomiędzy Reprezentacją Piłkarzy Afryki występujących w polskich klubach a FC Tolerancja (w składzie między innymi: Piotr Świerczewski – były kapitan reprezentacji Polski, zawodnicy Reprezentacji Artystów Polskich, dziennikarze: Tomasz Sianecki, Tomasz Jachimek, Kamil Dąbrowa oraz politycy i byli piłkarze). Wśród kibiców obecni byli między innymi europoseł Paweł Zalewski, senator Andrzej Person oraz trener Andrzej Strejla.

Dzień wcześniej we wspierającym Tygodnie Akcji FARE wielokulturowym Pucharze Narodów Warszawy – MoneyGram Nations Cup wzięli udział zawodnicy z 18 krajów, w tym z Nigerii, Indii, Rosji, Czech, Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Holandii, Słowacji, Hiszpanii, Francji, Irlandii oraz Polski.

Podczas Tygodni Akcji miały miejsce nie tylko wydarzenia sportowe. Przedstawiciele Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” propagowali przesłanie akcji FARE w trakcie warszawskiego Szczytu Laureatów Pokojowej Nagrody Nobla, który od 20 do 23 października 2013 roku zgromadził setki uczestników z całego świata. Członkowie „NIGDY WIĘCEJ” mieli okazję osobiście przekazać informacje o swoich inicjatywach noblistom, z Jego Świątobliwością XIV Dalajlamą na czele.

Ponadto w całej Polsce odbyło się kilkanaście innych wydarzeń, których celem była walka z rasizmem i agresją w piłce nożnej, w tym mecze towarzyskie, turnieje, koncerty, debaty, spotkania w szkołach i na uczelniach, prezentacje i szkolenia. Współorganizatorami akcji były szkoły i placówki wychowawcze, kluby sportowe, kibice, organizacje pozarządowe i przedstawiciele lokalnych społeczności.

Z ramienia sieci FARE, jak co roku, Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” koordynowało też działania organizowane w ramach Tygodni Akcji w krajach Europy Wschodniej. Imprezy pod egidą FARE odbyły się między innymi na Ukrainie, w Mołdawii, Rosji i Gruzji.

„Bardzo cieszy różnorodność inicjatyw edukacyjnych podejmowanych w ramach tegorocznych Tygodni Akcji FARE. Nie wolno nam jednak osiadać na laurach, dlatego planujemy już kolejne działania” – mówi dr hab. Rafał Pankowski, współzałożyciel Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”, profesor Collegium Civitas i wiceprzewodniczący zarządu sieci FARE.

Marcin Kornak, prezes Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” i autor *Brunatnej Księgi* odnotowującej rasistowskie zachowania, skomentował zdanie jakie miało miejsce kilkanaście dni wcześniej na stadionie klubu **ROW Rybnik**, gdzie pojawił się napis „Nie dla Murzyna, ROW to biała drużyna”. „W przypadku bezczynności takie zagrożenia będą narastać. Ostatni incydent w Rybniku to nie pierwszy raz” – stwierdził.

REDAKCJA



Zawodnicy FC Tolerancja i kibice